

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK III

ŁÓDŹ, SOBOTA 26 CZERWCA 1948 ROKU

Nr 174 828

Odgłosy prasy zagranicznej

Tylko w ten sposób

rozwiąże się problem pokoju w Europie
Uchwały Warszawskie wyrażają opinię całej ludzkości

Deklaracja ośmiu państw ogłoszona wczoraj w Warszawie odbiła się głośnym echem na całym świecie.

Cała prasa brytyjska zamieściła obszerny streszczenie oświadczenia 8-miu ministrów spraw zagranicznych, uchwalonego w Warszawie. Dzienniki w tytułach podkreślają, że uczestnicy Konferencji Warszawskiej domagają się uregulowania sprawy niemieckiej.

Na konferencji w Foreign Office, rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył, że rząd studiuje uchwały Konferencji Warszawskiej.

Korespondent Associated Press zaznacza, że w kołach rządowych określa się uchwały warszawskie, jako dokument, opracowany w sposób szczególnie mądry.

Wszystkie dzienniki francuskie publikują na pierwszej stronie obszerny wyjątek z oświadczenia uczestników Konferencji Warszawskiej.

Deklaracja Warszawska — pisze „Ce Soir” — stanowi wyraz wielkiego wysiłku, zmierzającego do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego na zasadzie współpracy czterech wielkich mocarstw.

Deklaracja ta jest programem pokoju i bezpieczeństwa dla wszystkich sąsiadów Niemiec. W świetle uchwał warszawskich światowa opinia publiczna przekonała się wyraźnie, że Stany Zjednoczone i te państwa, które wstępują w ślady Waszyngtonu — kroczą po fałszywej drodze.

Dziennik następnie podkreśla, że Deklaracja Warszawska zawiera drugoczą krytykę polityki inspirowanej przez departament stanu.

Prasa włoska zamieszcza obszerny oświadczenia uczestników Konferencji Warszawskiej.

„La Repubblica” stwierdza, że propozycje, postawione na Konferencji Warszawskiej, nie godzą w niczyje interesy i dlatego mogą i powinny być przez wszystkich przyjęte.

Wiele dzienników zamieściło po ogłoszeniu wiadomości o rozpoczęciu narad w Warszawie, szereg artykułów, zawierających rozmaite sprzeczne domysły i fantastyczne komentarze. Jasny i niedwuznaczny sens końcowego komunikatu o Deklaracji Warszawskiej, rozwił atmosferę plotek i pogłosek, jaką usiłowano utworzyć dookoła konferencji.

Ministrowie krajów Europy wschodniej i południowo-wschodniej wyrazili w

Sejm ratyfikował

układy z Węgrami i Bułgarią

W dniu wczorajszym odbyło się kolejne posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, na którym uchwalono szereg ustaw. Najważniejszą z nich jest ratyfikacja układu o przyjaźni i współpracy między Polską a Węgrami, ratyfikacja umowy handlowej polsko-bułgarskiej oraz ustawa o planowej gospodarce budowlanej. Poza tym Rząd został upoważniony do wydawania dekretów z mocą ustawy.

swych uchwałach to, o czym marzy cała ludzkość, a mianowicie decyzje zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, zakończenia okupacji i w ten sposób — uregulowania stosunków w Europie. Deklaracja Warszawska przepojona jest

duchem pokoju. Tworzy ona odpowiednią platformę dla ogólnego porozumienia. Niestety — pisze dziennik — nie można tego powiedzieć o dotychczasowych decyzjach i posunięciach zachodnich mocarstw okupacyjnych.

Stolica żegna gości

Min. Mołotow jeszcze raz podkreśla przyjaźń łączącą Polskę i ZSRR

Wczoraj w godzinach rannych opuścili Warszawę ministrowie spraw zagranicznych państw zaprzyjaźnionych, którzy przybyli na konferencję do Warszawy.

Pierwszy opuścił stolicę wicepremier i minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego W. Mołotow. Odjeżdżającym ministrom, ludność miasta zgotowała serdeczną owację. Lotnisko było udekorowane flagami państw biorących udział w konferencji. Na lotnisku ustawiono trybunę honorową, na której zasiadli członkowie rządu.

Premier Cyrankiewicz wygłosił przemówienie pożegnalne, w którym jeszcze raz podkreślił pokojowe dążenia sprzymierzonych państw demokratycznych ze Związkiem Radzieckim na czele

oraz ich niezłomne stanowisko w sprawie zachodnich granic Polski.

Po premierze głos zabrał minister Mołotow, który pożegnał Polskę i Warszawę słowami nacechowanymi szczerą przyjaźnią i życzliwością.

Wspominając o oświadczeniu ministrów 8 państw w sprawie uchwał konferencji londyńskiej dotyczących Niemiec, wicepremier radziecki podkreślił, że tylko Związek Radziecki i kraje demokratyczne mogły stworzyć taki program odbudowy Europy i Niemiec, jaki leży w interesie pokoju, demokracji i socjalizmu.

Nieco później opuścili Warszawę pozostali ministrowie państw, którzy brali udział w konferencji.

W interesie kapitału USA

została przeprowadzona reforma walutowa w zachodnich Niemczech

Wszystkie dzienniki berlińskie poświęcają wiele miejsca reformie walutowej przeprowadzonej przez władze radzieckie. Organ związków zawodowych „Tribüne” twierdzi, że rozkaz marszałka Sokółowskiego i zarządzenia niemieckiej komisji gospodarczej ostro kontrastują z reformą dokonaną na zachodzie.

Reforma dokonana w strefie wschodniej zmierza do zapewnienia egzystencji masom pracującym i przyczynia się do demokratyzacji Niemiec.

To samo pisze „Nationalzeitung” pod

kreślając, iż reforma walutowa na zachodzie została przeprowadzona w interesie kapitalistów niemieckich, natomiast reforma dokonana w strefie wschodniej ma charakter społeczny. Po myślenia została w ten sposób, aby klasa pracująca poniosła jak najmniej uszczerbku. Różnice w reformach walutowych przeprowadzonych w Niemczech zachodnich i wschodnich charakteryzują odrębność obu ustrojów — zachodnio- i wschodnio-europejskiego.

„Neues Deutschland” zwraca uwagę

Egipcjanie łamią rozejm

Samolot ONZ ostrzeliwany przez wojska arabskie

Agencja Reutersa donosi, że samolot egipski typu Spitfire zaatakował w płatek samolot Organizacji Narodów Zjednoczonych pilotowany przez pułkownika amerykańskiego Martina.

Samolot lądował przymusowo w okolicy Negev. Pomalowany był on na kolor biały i posiadał znaki rozpoznawcze ONZ.

Na skutek zbombardowania przez samoloty egipskie żydowskiego transportu żywności, zdążającego do Negev, i zaatakowania przez myśliwce samolotu Narodów Zjednoczonych — obserwatorzy

ONZ zostali wycofani z terytorium palestyńskiego, zajętego przez wojska egipskie.

Ataki samolotów egipskich zostały uznane za naruszenie warunków rozejmu w Palestynie.

Źródła żydowskie donoszą, że transport żywności, zbombardowany przez samoloty egipskie, znajdował się pod opieką płk-a Bonde, szefa szabu hr. Bernadotte'a. Płk. Bonde udał się do miejscowego dowódcy oddziałów egipskich i oświadczył mu, że obserwatorzy ONZ zostaną wycofani.

Konferencja pokoju

(Kr). „Obrady warszawskie — to europejska konferencja o Niemczech i pokoju światowym” — wyraził się jeden z wybitnych dyplomatów polskich. Istotnie ogłoszona deklaracja ośmiu państw ma olbrzymie znaczenie, bo w sposób jasny i wyraźny piętnuje jaskrawe pogwałcenie umów międzynarodowych przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię, oraz w sposób niemiłej jasny i wyraźny precyzuje program państw demokratycznych, który jedynie i wyłącznie może doprowadzić do zdrowego rozstrzygnięcia sprawy Niemiec, do zapewnienia trwałego pokoju na świecie.

Deklaracja ośmiu wykazuje niezbić, że decyzje konferencji londyńskiej, narzucone przez St. Zjednoczone państwom europejskim, uzależnionym od nich presją planu Marshalla, celowo stwarza warunki, sprzyjające powtórzeniu się agresji niemieckiej. Decyzje londyńskie rozbijają Niemcy, tworząc z Niemiec zachodnich arsenał zbrojeniowy, uzależniony od monopolii amerykańskich i brytyjskich, popierają koncerny niemieckie i hitlerowców, a gnębą i wyzyskują robotników niemieckich i masy demokratyczne. W konsekwencji musi w Niemczech podnieść głowę idea odwetu i szowinizmu, muszą powstać dogodne warunki dla nowych Bismarcków lub nawet nowych Hitlerów.

Ta polityka mocarstw zachodnich — jak stwierdza deklaracja:

„wymierzona jest w szczególności przeciwko polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie zachodniej, która jest granicą niezachwianą — granicą pokoju”.

Z tych wszystkich względów ośmiu państw demokratycznych nie przyznaje decyzjom konferencji londyńskiej mocy prawnej i jakiegokolwiek autorytetu moralnego.

W konsekwencji deklaracja warszawska precyzuje w 5 punktach najważniejsze zagadnienia, które przede wszystkim muszą być rozstrzygnięte.

To jasne i mocne stanowisko, nacechowane troską o życie i przyszłość przeszło 200 milionów Europejczyków, zamieszkujących olbrzymie obszary między Uralem i Nysą, między morzem Arktycznym i Adriatykiem, wypowiedziane w imieniu ósmej części rodu ludzkiego, nacechowane troską o zapewnienie pokoju dla całego świata — zaważy decydująco na dalszym biegu wydarzeń.

na to, że mimo, iż dopiero kilka dni upłynęło od przeprowadzenia na zachodzie reformy walutowej, już 4 firmy samochodowe znajdują się w przededniu likwidacji.

Amerykańskie zakłady samochodowe „Studebaker” już są przygotowane na zalanie rynku niemieckiego swoją produkcją. W najbliższych dniach należy się spodziewać znacznych redukcji w przemyśle niemieckim.

Wymiana starych banknotów na nowe w radzieckiej strefie Berlina ma przebieg spokojny. Wczoraj rozpoczęła się wymiana banknotów w zachodnich odciinkach miasta.

Niemiecka Rada Gospodarcza ogłosiła rezolucję, w której protestuje w imieniu wszystkich Niemców przeciwko podziałowi Niemiec dokonany przez wprowadzenie jednostronnej reformy walutowej w Niemczech zachodnich.

Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego odznaczyło orderem Lenina — najwyższym odznaczeniem radzieckim — naczelnego dowódcę radzieckiej strefy okupacyjnej marsz. Sokółowskiego, jego zastępcę generała Dratwina oraz komendanta Berlina generała Kotikowa. Ordery zostały im nadane za zasługi położone na terenie Niemiec.

PRZYGODY WICKA I WACKA

WICEK: — Co to za trening?
WACEK: — Gotuję się na wtorek do występu w Helenowie..
WICEK: — To po co ci boks?
WACEK: — Zaprawa fizyczna!



WACEK: — A jak będzie z pogodą? Spytasz się w PIHM-ie?
WICEK: — Mam lepsze źródło! Kalendarz stuletni! W nim wszystko stoi na sto lat z góry!



WICEK: — Zaraz zobaczymy... Rok 1948, dwudziestego dziewiątego... O rety!... Zadymka śnieżna!
WACEK: — Wolnego, fajno, wolnego! Przecież czytasz na luty!



WACEK: — A ja mam maskotkę, końniczynkę, co da pogodę!
WICEK: — Z Wianków, no n'e?
WACEK: — Nie! Ze stołówki! Znalazłem w szczawiowej zupie!

Wszędzie deszcz

a na Kasprym Wierchu — śnieg!

Początek lata zapoczątkował okres deszczów. Od 21-go bm. niemal w całym kraju pada i pada. Wczoraj do południa notowano deszcze we wszystkich miejscowościach. Dopiero po południu ulewa ustąpiła, ale nadal było pochmurne. Temperatura wynosiła od 12 do 17 stopni. Na Kasprym Wierchu obniżyła się do jedynego stopnia poniżej zera. Rano na Kasprym spadł... śnieg!

Przyczyną fali deszczowej jest zachodniomorskie powietrze, zalegające niemal cały obszar Europy. Wczoraj pod wieczór barometr wykazywał tendencje zwykłe. Należałoby się więc spodziewać przejśnień. Ale że z aurą nigdy nic nie wiadomo — być może, że deszcze będą jeszcze padały przez kilka dni.

Uroczysta akademii
odbędzie się dziś w Filharmonii

W ramach „Tygodnia Święta Morza“ odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 17-iej w sali Filharmonii przy ul. Narutowicza 20 uroczysta akademii, zorganizowana przez okręg łódzki Ligi Morskiej.

Program przewiduje przemówienia prezesa okręgu ob. Edwarda Andrzejaka i wiceprezesa dr. Aleksandra Szymbankiewicza oraz w części artystycznej występ artystów i orkiestry Filharmonii Łódzkiej.

Jednocześnie nastąpi w dniu dzisiejszym odsłonięcie sztandaru okręgu łódzkiego Ligi Morskiej, ufundowanego przez członków L.M. i społeczeństwo łódzkie.

Przestępca kryminalny
wziął ra „hals'owym nostu“!

Przed kilku dniami donieśliśmy o skandalicznych nieporządkach, panujących na postoju dorożek konnych przy zbiegu Sienkiewicza i Narutowicza, gdzie w nocy gromadzą się meły społeczne, zakłócające ciszę i spoczynek nocny.

Wczorajszej nocy Młocja Obywatelska dokonała „nalotu“ na ten postój. Zastano tam kilkanaście osób w stanie podchmielnym. Ukarano je doraźnie mandatami. Jednego z awanturników doprowadzono do Komendy M.O., gdzie okazało się, iż jest to od dawna poszukiwany przestępca kryminalny! (f)

KOMUNIKAT

Poborowi wezwani imiennymi kartami powołania przez RKU Nr 1 i RKU Nr II na dzień 29 czerwca ze względu iż jest to dzień świąteczny, winni zgłosić się w dniach 28 lub 30 czerwca.

Wszyscy pozostali poborowi, którzy z różnych przyczyn dotychczas nie zgłosili się w wyznaczonym dla nich terminie winni przybyć na Komisję Poborową w dniach 26, 28 lub 30 czerwca. 7052

ŚWIĘTO MORZA W POLSKIEJ YMCA

Z okazji Święta Morza, Polska YMCA w Łodzi organizuje imprezę p. n. „Wieczór Morski“ z udziałem znanych artystów.

Impreza odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm., o godz. 19.15 w sali Kominkowej Ogniska — ul. Moniuszki 4a. Wstęp bezpłatny.

Coraz skuteczniej

zwalczają władze kradzieże fabryczne.-Potajemny skład opon w mieszkaniu.-Taksówka ze zrabowaną przedzą.-Szkodników - do obozu pracy!

W dniu wczorajszym Młocja Obywatelska przeprowadziła nagłą rewizję w mieszkaniu Stanisława Skoraszewskiego przy ul. Owianej 13. Rewizja dała wręcz rewelacyjne wyniki. Okazało się bowiem, że mieszkanie to było zakonserwowanym składem rozmaitych opon i części samochodowych, pochodzących z kradzieży!

Na samochod ciężarowy załadowano nie tyle jak iść: 34 opony samochodowe, 18 opon samolotowych, 10 opon rowerowych, 35 dętek samochodowych, tarcze żelazne do samochodów itp.

Skoraszewskiego wraz z dowodami rzeczowymi przekazano do dyspozycji Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi.

Jednocześnie skierowano tam wspólnika Skoraszewskiego niejakiego Marię na Majchrzyckiego, zamieszkałego w Żabińcu. W drodze do Komisji Specjalnej Majchrzycki, zawodowy paser, usiłował przekupić funkcjonariuszy M.O., wręczając im 7.000 złotych łapówki. Pieniądże dołączono do protokołu.

Patrol M.O. zauważył na ul. Drewnowskiej taksówkę nr. 63, jadącą w kierunku przedmieścia Cyganka. Taksówka wydała się milicjantom podejrzana, to też zatrzymali ją.

W taksówce znajdowały się trzy worki wełny surowej ogólnej wagi około 84 kg.

W toku dochodzenia ustalono, że wełna pochodzi z kradzieży dokonanej na szkodę P.Z.P.W. nr. 36 w Łodzi. Sprawcą kradzieży okazał się dozorca nocny tej fabryki Mieczysław Adamczewski, któremu pomagał w wyniesieniu przedzwy strażnik Jan Trzonek.

Obydwu skierowano do prokuratury przy Sądzie Okręgowym.

Na gorącym uczynku kradzieży przedzwy w fabryce PZPB nr. 3 przy ul. Tyłnej 6 zostali zatrzymani pracownicy tej firmy Jan Filipczak, zam. przy ul. Budowlanej 11 oraz Zygmunt Mikołajczyk, zamieszkały przy Al. 1-go Maja 41. Przekazano ich do dyspozycji władz sądowych.

Oto trzy wiadomości, które zakomunikowała nam w dniu wczorajszym Komenda M. O. w Łodzi.

Trzy wypadki suchwały kradzieży, dokonanych w fabrykach i przedsiębiorstwach państwowych.

Coraz częściej notujemy ostatnio tego rodzaju fakty. Na targowiskach miejskich w wyniku przeprowadzonych obław zatrzymano znaczną ilość osób z towarami, pochodzącymi również z kradzieży fabrycznych.

Nie znaczy to jednak, że ostatnio wzrosła liczba kradzieży w fabrykach. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że przestępstwa tego rodzaju zdarzają się coraz rzadziej.

To zaś, że coraz częściej dochodzą nas wiadomości o zatrzymaniu tego, czy innego złodzieja mienia państwowego jest dowodem, że nasza Młocja, Straż Przemysłowa i Komisja Specjalna pracują coraz leniej! Coraz trudniej jest wynieść z fabryki kradziony towar. Coraz trudniej jest sprześć go naserom. Właździe odnosi na tym odcinku poważne sukcesy, a Straż Przemysłowa w poszczególnych zakładach pracy również dokłada wszelkich starań w kierunku zlikwidowania mniejszych, lub większych kradzieży.

Należy zaznaczyć, że Komisja Specjalna stosuje ostatnio bardzo ostre sankcje karne wobec złodziei mienia państwowego. W ciągu ostatnich dwóch tygodni za tego rodzaju przestępstwa skierowano do obozu pracy przymusowej 14 osób! (o)

Budujemy nowe domy!

W poniedziałek — powołanie Spółdzielni do życia

Sprawa budownictwa mieszkaniowego w Łodzi zaczyna wkraczać na realne tory. Już na nadchodzący poniedziałek, dnia 28 bm. zwołano specjalne posiedzenie, na którym utworzona będzie wręcz spółdzielnia budowlana mieszkaniowa inicjatywy prywatnej.

Posiedzenie odbędzie się w sali Miejskiej Rady Narodowej. Udział w nim weźmie ponad 100 osób.

Zaproszeni zostali przedstawiciele wszystkich cechów rzemieślniczych oraz przedstawiciele wszystkich branż kupiectwa i przemysłu, zgrupowanego w Izbie Przemysłowo-Handlowej, a także przedstawiciele Izby Lekarskiej, Aptekarskiej i Adwokackiej.

Na posiedzeniu wyłonione będą Zarząd i Rada Nadzorcza spółdzielni, które natychmiast przystąpią do wstępnych prac, mających zapoczątkować akcję budownictwa mieszkaniowego na terenie Łodzi.

Fundusz udziałowy wyniesie początkowo 40 milionów złotych, na który złożą się udziały członkowskie po 2.000 złotych. Każdy członek spółdzielni będzie mógł nabyć na własność mieszkanie, a wartość jego rozłożona będzie na dogodnie raty, uzależnione od wysokości otrzymanych kredytów.

Miasto wydzieliło już szereg terenów, nadających się wyśmienicie na cele budowlane. (k)

Szofer wjechał na procesję

Galeria pijaków przed Sądem Starościńskim

Przez salę rozpraw Sądu Starościńskiego przewinęła się wczoraj znowu cała galeria pijaków i awanturników.

Dnia 11-go czerwca rb. Aleksy Gronowski (Piotrkowska 175) upił się i wywołał awanturę w domu. Sprawa przeciwko niemu wyznaczona została na dzień 2 lipca. Dnia 18-go czerwca Gronowskiego znowu zatrzymano za awantury pijackie, wywołane na ul. Bandur.

Sprawę wyznaczono na 5 lipca. Dnia 23 czerwca rb. Gronowski będąc w stanie podchmielnym urządził skandal w sklepie na ul. Piotrkowskiej. Doprowadzono go do komisariatu, a stał wprost — do Sądu.

Na rozprawie wyszukano wszystkie trzy sprawy Gronowskiego i zaadnotowano mu łącznie 3 tygodnie aresztu bezwzględnie.

Czesław Binas (Bankowa 5) był już 8 razy karany za opilstwo. Wczoraj znowu odpowiadał za to samo i dostał 4 tygodnie aresztu.

Kierowca Piotr Sandomierski (Doborczyków 26) wracał samochodem ciężarowym z wycieczki za miasto, wioząc kilkanaście osób. Był on kompletnie pijany. Na ul. Armii Czerwonej wjechał na idącą procesję, a gdy milicjant usiłował go zatrzymać — dał gazu i uciekł.

Milicjant zaalarmował natychmiast telefonicznie wszystkie posterunki M. O. Po kilku minutach samochód zatrzymano. Wczoraj Sandomierski ukarany został za prowadzenie wozu w stanie nietrzeźwym oraz za nieostrożną jazdę 4-tygodniowym aresztem.

Po tygodniu bezwzględnie aresztu otrzymali: Adam Ligocki (Wójtowska 10), który będąc pijany zakłócał spokój publiczny, oraz Stefan Emanuel (Rzgow ska 117), który po pijanemu zaczepił przechodniów, wywołując zbiegowisko uliczne.

Perczenie kartoteka zawodowych pijaków Łodzi! (s)

SPORT

WRZESIŃSKI PIERWSZY

przybył na metę w Szczecinie. — Najlepszy Szwed wycofał się z wyścigu. — Dzisiaj jednodniowy odpoczynek

Kiedy kolarze zgromadzili się wczoraj na starcie w Słupsku, nikt z nich zapewne nie przypuszczał, że oczekujący ich etap dostarczy takich niespodzianek zarówno im samym, jak też sledzącej przebieg wyścigu rzeszy sportowców. Niespodzianki te sprawiły, że w klasyfikacji indywidualnej, poza pierwszą pozycją, zaszły poważne zmiany na korzyść polskich zawodników. Stało się to dzięki doskonalej jeździe pierwszej polskiej drużyny narodowej, która na metę w Szczecinie przybyła w czołówce. Drugą niespodzianką, tym razem już przykra, jest wycofanie się z biegu najgroźniejszego kolarza zagranicznego i poważnego kandydata do zajęcia pierwszego miejsca w klasyfikacji indywidualnej — Szweda Olle Perssona. Wycofanie się tego zawodnika wpłynęło zapewne na osłabienie dynamiki walki. Bądź co bądź, Olle Persson udowodnił w poprzednich trzech etapach swą wysoką klasę, z którą musieli się poważnie liczyć wszyscy polscy kolarze. Pomimo, że przebył zaledwie jedną czwartą wyścigu, stał się jednym z jego bohaterów.

Ze Słupska kolarze wystartowali do IV etapu o długości 202 km, którego metę znajdowała się w Szczecinie. Pierwsze 30 km zawodnicy traktują jako spacer i w odpowiednim do tego tempie zbliżają się do miejscowości Sławno, gdzie wyznaczono start właściwy. Grupa kolarzy topnieje z każdym dniem, toteż przez Sławno przejechało już tylko 50 zawodników.

Począwszy od Sławna droga znacznie się poprawiła. Umożliwia to zawodnikom zwiększenie tempa. Jedyną przeszkodą, z którą muszą kolarze walczyć, to silny, porywisty wiatr, wiejący z prawej strony. Utrudnia on w dużym stopniu szybką jazdę, niemniej tempo — jak na takie warunki — jest dość duże i wynosi w pierwszym okresie około 26 km na godzinę. Na 6 km za Sławnem przebiją gumę Iwanowski z Warszawy i dość długo przy niej marudzi. W miarę zbliżania się do Koszalina tempo wyścigu

Porażka Parkera na kortach Wimbledon

Tegoroczny turniej w Wimbledonie dostarcza wielu niespodzianek. Po pierwszej, którą było wyeliminowanie Czechy Drobnego przez Cuccellego (Włochy), opinię sportową zelektryzował wczoraj wynik walki Berghellin (Szwecja) — Parker (USA). Po zaciętej, około 3 godziny trwającej grze, zwycięstwo odniósł Szwed w pięciu setach 5:7, 7:5, 9:7, 0:6, 10:8.

Spartakiada w ZSRR

zgroma z ponad milion sportowców

Dnia 15 lipca r. odbędzie się w Moskwie doroczne święto sportowe pod nazwą „Spartakiada”. Do igrzysk tych staną wszyscy najlepsi sportowcy Związku Radzieckiego. Przed tą małą olimpiadą odbędą się na terenie całego kraju eliminacje, w których udział weźmie ponad milion zawodników.

Turniej błyskawiczny na przedmeczku ŁKS — Widzew

Jako przedmeczki zawodów na rzecz Ligi Morskiej ŁKS—Widzew odbędą się o godz. 17-tej spotkania piłkarskie między TUR Chojny — Gwardia Łódź i TUR Łódź — IKP, wchodzące w ramy turnieju błyskawicznego z okazji 20-lecia Łódzkiego TUR-u.

znacznie wzrasta i wynosi przeciętnie około 38 km na godzinę.

Na 60 km Wójcik łapie pierwszą gumę i zostaje nieco w tyle. Zawodnicy mijają Koszalin w pełnym gąsziu. Na ulicach miasta ma miejsce poważny wypadek, w wyniku którego Motyka łamie koło i wycofuje się z wyścigu. Na samochód wsiada również Węgier Kiss. Samotny pościg Wójcika za czołówką trwa na przestrzeni 12 km, po przebyciu których warstwowaniu dochodzi czołówkę. Nie trwa jednak długo, kiedy następuje tak brzemienne w skutki kraksa. Był to porażek tragicznych chwil Olie Perssona.

Na 75 km Szwed zderzył się z Wójcikiem, Puklickim i Karlssonem. Wszyscy upadli na szosę. Persson zrywa się jednak szybko i z bratem dopędza czołówkę. Kilkanaście kilometrów jeszcze nawet na przedzie, lecz w pewnej chwili przewraca się na szosę. Skurcz mięśni po dłuższej chwili likwiduje lekarz i Szwed wsiada na rower. Po 200 metrach przewraca się ponownie i leży bez ruchu. Tym razem skurcz jest tak silny, że Szweda musiano ułożyć w samochodzie. Na tym smutnym wypadku skończyła się rola sympatycz-

nego Szweda. Po 3 godzinach jazdy, nad rowem przydrożnym usiadł Grzelak. Również mięśnie.

Czołówka, w skład której wchodzi Wójcik, Pietraszewski, Kapiak, Widervall, Persson II, Madi i 5 innych kolarzy, zdobyła tymczasem znaczną przewagę. W dużej odległości za nią jedzie druga grupa, którą prowadzi Napierała, odgrywająca rolę „doświadczonego taty”, który kieruje posunięciami swojej „dzieciarni”. Widać tu Stolarczyka i Bukowskiego, który nawet wyrwał się do przodu i dopędził czołówkę, lecz defekt zmuślił go do jej opuszczenia. Z biegu zrezygnowali na przestrzeni kilku kilometrów Keberle i Zalewski. Czołówka w składzie 12-osobowym jest już prawie niezagrożona. W tej też liczbie zbliża się do Szczecina. Kilka kilometrów przed miastem Węgier Madi podaje Perssonowi II, Kapiakowi i Wójcikowi butelkę z wodą, z której się wszyscy posilają. Faktem tym ma się zająć komisja. Madi w pewnej chwili inicjuje ucieczkę. Pietraszewski wziął go jednak „na ząb” i po kilku minutach sam wysunął się na czoło. Na przedmieściach Szczecina mijają go jednak Wrzesiński, Kapiak i Wi-

dervall. Meta mieściła się na stadionie kolarskim. Dwaj Polacy okazali się na prostej szybsi od Szweda.

Na metę wpadają jednocześnie Wrzesiński i o dwie gumy gorszy Kapiak — obaj mają identyczny czas 6:50:20. Z czasem o 3 sekundy gorszym wjechał Widervall (Szwecja), z którym zacięta walkę stoczył przybyły jako czwarty Pietraszewski. Za nim przybyli w następującej kolejności zawodnicy: 5) Madi (Węgry), 6) Persson II (Szwecja), 7) Wójcik, 8) Wyglenda, 9) Rzeźnicki, 10) Szalay (Węgry), 11) Rydmark (Szwecja), 12) Puklicky (CSR), 13) Bukowski, 14) Stolarczyk, 15) Napierała.

Leaderem w dalszym ciągu jest Wójcik, mając ogólny czas — 23:25:06. Miejsce O. Perssona zajął Kapiak — 23:27:22, po którym kroczy Wrzesiński — 23:27:34. Czwartym jest Rydmark — o 8 min. gorszy od Wrzesińskiego, piąty — Pietraszewski, szósty — Napierała.

Drużynowo prowadzi Polska I — 70:20:09 przed Szwecją, Polską II i III, CSR i Węgrami.

Dzisiaj kolarze mieć będą 1-dniowy odpoczynek przed następnym etapem Szczecin — Poznań (210 km).

Lekkoatleci przed Olimpiadą

sprawdzą swe umiejętności na zawodach w Krakowie

W całym kraju trwają przygotowania do zbliżającej się Olimpiady w Londynie. Piłkarze przechodzą dzisiaj swą próbę ogniową w Kopenhadze, trener Sztam zajął się najlepszymi polskimi pięściarzami, których zgrupował na obozie w Dziekanówce.

Ostatnie meldunki donoszą o nowych przygotowaniach, tym razem z dziedziny lekkoatletyki. Dzisiaj i jutro stadion krakowski będzie terenem egzaminu przedstawicieli „królowej sportów”. Co lepsi zawodnicy polscy walczyć będą tutaj o prawo wyjazdu do Londynu. Prawo to daje przekroczenie ściśle określonego minimum olimpijskiego, które

wyznaczono we wszystkich kategoriach, zarówno dla pań jak i panów.

Zawodniczki nasze starają się więc być, by uzyskać w Krakowie przynajmniej takie wyniki: 100 m — 12,0; 200 m — 25,0; 80 m płotki — 12,2; skok wzwyż — 155; w dal — 540; kula — 12,50; rzut dyskiem i oszczepem — 41,00.

Panowie natomiast mają nieco więcej konkurencji: 100 m — 10,6; 200 m — 21,8; 400 m — 48,8; 800 m — 1:53,0; 1500 metrów — 3:56,0; 5000 metrów — 14:50,0; 10000 metrów — 31:30,0; maraton — 2:45,0; 110 m płotki — 15,0; 400 m płotki — 55,0; 3000 m z przeszko-

dam — 9:35,0; kula — 15,30; dysk — 47,00; oszczep — 68,00; młot — 51,00; skok wzwyż — 190; w dal — 729; tyczka — 410; trójskok — 14,80; dziesięciobój — 6600 pkt.

Jak widzimy, ustanowione dolne granice wyników w poszczególnych konkurencjach nie są bynajmniej dla naszych zawodników tak łatwe do przekroczenia. A nawet, jeśli ten lub ów zawodnik zdoła wyznaczone dla niego minimum przekroczyć, nie rokujemy mu żadnych szans na Igrzyskach Olimpijskich. Bo cóż z tego, że w Krakowie zdoła poprawić wynik o dziesiątą sekundę, kilka centymetrów czy punktów? Będzie to prawdopodobnie wszystko, na co go w tej chwili stać. Nie sądźmy natomiast, by dokazał jakiegokolwiek cudu w Londynie, startując nawet w silniejszej konkurencji, która zmusza zawodnika do największego wysiłku. Maksymalna zaś granica wyników polskich lekkoatletów równa się w skali światowej prawie niczemu.

Mamy wprawdzie Adamczyka, który w skoku w dal z wynikiem 729 zajmuje drugie miejsce w Europie, ale co znaczy ten wynik w porównaniu ze skokiem Amerykanina Steele, który osiągnął bez nadzwyczajnego wysiłku 792? Amerykanie posiadają niejednego zawodnika, który skacze ponad 750. Spośród najlepszych wybiorą kilku, którzy z pewnością pokuszą się o przekroczenie 8 metrów. Jest to tylko klasyczny przykład, można go jednak podciągnąć pod wszystkie konkurencje. W takich warunkach lekkoatleci nasi ogranicziliby się do roli statystów na Olimpiadzie. Zajęcie punktowanego miejsca byłoby dla polskiej lekkoatletyki w jej obecnym położeniu dużym sukcesem.

Jeśli o takie sukcesy nam chodzi — to pakujemy walizy i jedziemy do Londynu!

ROLNICY!

Każdy z Was pragnie kupić taną i dobrą kosę

Polecamy Wam

KOSY KRAJOWE

wyprodukowane rękami polskiego robotnika

Posiada kosy w większej ilości każda Spółdzielnia

„SAMOPOMOcy CHŁOPSKIEJ“

oraz Centr. Roln. Spółdz. „Samopomocy Chłopskiej“

Oddział Wojewódzki w Łodzi

7045

„Co Tydzień Powieść“

to pasjonująca lektura dla każdego

6814

Nie marszcz czoła!

Spotkały się dwie sąsiadki na schodach i trątkoczą. — Wie pani, mąż mój, który rok temu wyjechał na Zachód, pisze teraz, że bym do niego przyjechała z dwójkiem naszych dzieci...

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR WOJSKA POLSKIEGO Dziś o godz. 19-ej „OTELLO”. TEATR POWSZECHNY Dziś o godz. 19-tej farsa francuska „MISTRZ PIOTR PATELIN” oraz „GRZEGORZ DYN-DARA”.

Kina

ADRIA — „Wtiki Morskie” BAŁTYK — „Zagubione dni” BAJKA — „Czarodziejskie Ziarno” GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagranicznych Nr. 18”

Program radiowy na niedzielę Ciekawsze audycje

12.04 Poranek smfoniczny. 13.30 „Dziecinna zabawa” zagadka radiowa. 13.40 Koncert „Służby Polsce” na Żuławach. 14.40 Przegląd najciekawszych audycji przyszedłego tygodnia.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg na dostawę loco Łódź, ul. Łagiewnicka 63: 840 metrów siana I gatunku i 840 metrów słomy żytniej prostej z tegorocznych zbiorów.

TEATR AKADEMICKI „GĘŚĆ PIÓRO” Bratniej Pom. U. Ł., ul. Południowa 11 (dawniej Teatr GONG) wystawia od dnia 24.6. br. komedię ALFREDA de MUSSET „Nie igra się z miłością”

CENTRALNE BIURO ZAOPATRZENIA PRZEMYSŁU KONFEKCYJNEGO w Łodzi, ul. Wólczańska 14-16 poszukuje pomieszczeń na magazyny o powierzchni 5000 mtr. kw.

Wadium przetargowe w wysokości 3 proc. sumy oferowanej należy wpłacić do kasy ZOM-u przy ul. Łagiewnickiej 63, a kwit włączyć do oferty.

Letni Teatr „OSA”. Zachodnia 43 tel. 140-09 Codziennie o godz. 19.45 wesoły rewio montaż pt. „W OGRÓDZIE PRZY POGODZIE” i groteska muzyczna pt. „DWIE WALIZKI”

Wytwórnia STEMPI R. S. W. „Prasa” Łódź, Narutowicza 29 wykonuje pieczątki gumowe wszelkiego rodzaju

Przed sprzedażą — Sprawdź ceny ZAKUPUJEMY KAŻDĄ ILOŚĆ SZMAT, ODPADKÓW WŁÓKIENNICZYCH I PAPIERNICZYCH.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243 50 przedstawień — 35 tysięcy osób widzieli romantyczną operetkę „ROSE - MARIE”

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI zawiadamia, że z dniem 24. 6. 48 r. referat szpitalny, załatwiający ubezpieczonych z Obwodu Centralnego

KRAJOWA PRODUKCJA D. D. T. „D. D. T. — APEX” (10 proc. Skuteczniejszy od amerykańskiego NISZCZY OWADY I ROBACTWO

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze Dr FALKOWSKI chirurg-urolog specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych. PIOTRKOWSKA 3, tel. 216-48. 4935

SPRZEDAM kredens, szafę, stół, Zeromskie go 21-3. 7022 OKAZYJNIE sprzedam maszyny dachówczarki do wyrobienia dachówek cementowych i glinianych.

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi sprzedaje ze swych magazynów przy cegielniach cegłę. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Przedsiębiorstwa, Łódź, ul. Piotrkowska 17